

sku. Życie Mahometa wyjęte z Abul-Fedy i tłumaczone na łacinę przez Gagnera, Oxfort. 1723 r., format arkuszyowy. Opis życia Mahometa przez Boulainvilliersa, Londyn 1730 i Amsterdam 1831. Gagnier z zapałem i bardzo słusznie krytykuje to dziełko w przedmowie do późniejszego dzieła swego p. t.: Życie Mahometa zebrane z pisarzy mahometańskich przez Gagniera. Amsterdam, 1732 r. 2 T. w 8ce. Historia życia Mahometa przez Turpina, 1773 r. 3 T. w 12ce. Życie Mahometa Abul-Fedy znajduje się na początku roczników *moslemici* tego autora, tłumaczone przez Reislea. Tęto część wielkiego dzieła Abul-Fedy wydał w Paryżu r. 1837 w 8ce Noël-Desvergers, p. t.: Życie Mahometa, tekst, przekład i przypisy. Jestto ze wszystkich najlepszych i najpoprawniejszych wydanie.

WYJĄTKI Z ALKORANU (1).

ROZDZIAŁ Iszy (2).

Dan w Mekce. — 7 wierszy.

W imię litościwego i miłosiernego Boga (3).

1. Niechaj będzie chwała Bogu, władcy światów,
2. Miłosiernemu i litościwemu,
3. Królowi dnia sądnego.
4. Czczymy Ciebie Panie, i Twojej opieki wzywamy,

(1) Wyraz *koran* albo *kur'an* znaczy czytanie. Z przedimkiem *al*, to czytanie; książka w osobliwem znaczeniu. Koran nazywają jeszcze inaczej *el-kitáb*, księga; *kitabullah*, księga Boga, *ketimelulahl*, słowo boże; *el-tenzil*, księga z góry zesłana; *el-dhikir*, napominanie; *el-forkan*, różnica między godziwem i niegodziwem, złem i dobrem; *el-mos'haf*, kodeks.

(2) Rozdział pierwszy jest nazwany *fatihat el-kitáb*, t. j. rozdział zaczynający książkę, lub prosto *el-fatiha*; zowią go jeszcze *sab' ol-messani*, siedm wierszy powtarzanych; muzułmanie bowiem odmawiają je częściej niżeli inne, i uważają za modlitwę, do której rozmaite łaski są przywiązane. Inaczej wreszcie nazywają go *omnot-kitáb*, matka księgi.

(3) Po arabsku *bismillahi'rrahmani rrahim*. Wezwanie to znajduje się na czele każdego rozdziału alkoranu, z wyjątkiem rozdziału IXgo. Wyraz *rahman* stosuje się do Boga, jako obdarzającego wszystkie istoty bez wyjątku swoją łaskawością; *rahim* zaś znaczy miłosierny, w znaczeniu ściślejszem do wiernych i dobrych tylko stosującym się, tojest do tych, którzy na jego miłosierdzie zasługują.

5. Prowadź nas drogą prostą,
6. Drogą tych, których obsypałeś twemi dobrodziejstwami (1),
7. Nie zaś tych, którzy zasłużyli na gniew twój, ani tych, co błędzą (2).

R O Z D Z I A Ł IVty.

Kobiety.

Dan w Medynie. — 175 wierszy.

W imię litościwego i miłosiernego Boga.

1. Śmiertelni! bójcie się Pana, który was wszystkich wyprowadził z jednego człowieka, dla którego utworzył niewiastę, i który ich potomstwem okrył ziemię. Bójcie się Pana, w imieniu którego wzajemnie sobie czynicie pytania (3). Szanujcie wewnętrzności, które was nosiły. Bóg postrzega sprawę naszą.

2. Powróćcie sierotom, do pełnoletności doszłym, majątności ich; złe za dobre im nie oddawajcie. Nie spożywajcie ich schedy, mieszając ją z mieniem waszém, bo to okropna zbrodnia.

3. Jeśli się boicie ukrzywdzać sieroty, żęńcie się tylko z dwiema, trzema lub czterema kobietami, które się wam podobają. Gdybyście się jeszcze obawiali popełnić niesprawiedliwość, żęńcie się z jedną, choćby tylko niewolnicą (4). Postępowanie takie dopomoże wam w słuszności. Wydzielajcie żonom waszym posag przyzwoity, a jeśli wam dobrowolnie części jego ustąpią, używajcie jej k' woli i wygodzie waszej.

4. Nie oddawajcie niedołącznym dóbr, które Bóg waszym powierzył staraniom, lecz sami niemi zarządzając, karmijcie ich i odziewajcie; a gdy do nich mówicie, słodkich i miłych dobierajcie wyrazów.

(1) Te wyrazy mają znaczyć: *tych, których Ty obdarzyłeś* i t. d. to jest proroków i posłanników bożych.

(2) Komentatorowie stosują wyrazy: *którzy ściągnęli na siebie gniew twój*, do żydów, a wyrazy: *którzy błędzą*, do chrześcian. W ogóle Mahomet traktuje zawsze łagodniej chrześcian jak żydów.

(3) Arabowie mieli zwyczaj prosząc o co mawiać: „Na imię Boga powiedz mi, albo uczyni mi to.”

(4) W tekście jest: „z tą, którą wasza prawica nabyła:” wyrażenie używane dla oznaczenia kupionego niewolulka albo też jeńca wojennego.

5. Uważajcie na zdolności umysłowe sierot, aż do wieku ich zamężcia; jeśli mają sąd zdrowy, oddajcie im majątek. Strzeżcie się strwonić go, a z powierzeniem go im, nie kwapcie się.

6. Opiekun bogaty niech nie tyka dóbr wychowanców swoich, którzy już porośli, a opiekun biedny, w małej tylko części z nich korzystać może.

7. A gdy im będziecie oddawać majątek, czyncie to przy świadkach. Zdacie przed Bogiem rachunek z czynności waszych, a to wam jest dostateczna.

8. Mężczyźni powinni mieć majątek przez ojców, matki i krewnych sobie pozostawiony; kobiety niech także mają spuściznę swoją. Czy spadek jest wielki czy mały, zawsze im się z niego część pewna należy.

9. Kiedy rodzice, sieroty i ubodzy obecni są działom, dajcie im także cośkolwiek, uczciwie się i mile do nich odzywając.

10. Niechaj ci, którzy się boją zostawić po sobie dzieci w niemowlęctwie, nie nadużywają z położenia sierot, niech się Boga boją i mówią w szczerości.

11. Kto nieprawnie mienie sierot przejada, wprowadza ogień we wnętrzności swoje, a kiedyś od gorącego płomienia pochłonięty zostanie.

12. Bóg każe wam, rozdzielając majątek pomiędzy dzieci, dawać synowi dwa razy tyle co córce; jeśli są same tylko córki, a będzie ich więcej jak dwie, mają prawo do $\frac{2}{3}$ części spadku; jedna połowę tylko dostanie. Ojciec i matka zmarłego biorą każde $\frac{1}{6}$ części spadku, jeżeli pozostały dzieci. Jeśli ich nie ma, a wstępni biorą spadek, matka bierze $\frac{1}{3}$ część; jeśli pozostali bracia, matce należy się $\frac{1}{6}$ część czystej pozostałości, po spłaceniu wszelkich długów i legatów testatora. Nie wiecie, które z waszych rodziców lub dzieci jest wam potrzebniejsze. Takie jest rozporządzenie Boga: on jest mądry i umiętny.

13. Połowa majątku kobiety zmarłej bezpotomnie przynależy się mężowi, a czwarta część tylko, jeżeli pozostawia dzieci, po potrąceniu zapisów i długów.

14. Wdowy biorą czwartą część majątku męzowskiego, jeśli nie ma dzieci, a ósmą część kiedy dzieci są; a to po potrąceniu zapisów i długów.

15. Jeśli mężczyzna odbiera spadek po jakim odległym krewnym lub krewniej, a ma brata albo siostrę, każdemu z nich po $\frac{1}{6}$ części spadku ustąpić winien; jeżeli ich jest więcej, wszyscy

mają prawo do $\frac{1}{3}$ części spadku, po straceniu zapisów i wszelkich należności.

16. Bez narażenia spadkobierców na jakikolwiek bądź uszczerbek. Bóg wam to zaleca. On jest mądry i litościwy.

17. Takie są przykazania Boże. Ci, co słuchają Boga i Jego apostoła, wprowadzeni zostaną do ogrodów źródłami zroszonych, i wiecznie w nich zostawać będą. Jestto niewypowiedziane szczęście.

18. Kto się okaże nieposłusznym Bogu i apostołowi, i przestąpi prawo Boże, będzie wtrącon w ogień wieczny i sromotnej ulegnie karze.

19. Jeżeliby która z kobiet waszych popełniła czyn haniebny (1), zwołaj czterech świadków. Jeśli świadectwa ich jednozgodnie przeciw niej świadczą, zamknij ją w domu twoim, póki śmierć jej życia nie zakończy, lub póki jej Bóg środka ocalenia nie poda.

20. Jeżeli dwóch z pomiędzy was popełni czyn niegodny, ukarście ich obu (2); lecz jeśli okażą żal i poprawią się, dajcie im pokój, bo Bóg lubi przebaczać i jest miłosiernym.

21. Przebaczenie Boże należy się tym, którzy zgrzeszyli przez niewiedomość i zaraz żal okazali. Bóg im przebacza, bo On jest mądrym i umiejącym.

22. Żal na nic się nie przyda temu, który nieustannie w złe wpada, a przy nadejściu śmierci wykrzykuje: żałuję! Na nic on nie posłuży niewiernym umierającym. Przygotowaliśmy dla takich dolegliwe karanie.

23. Wierni! nie macie ustanawiać się spadkobiercami żon waszych, przeciwko ich woli, ani też zabraniać im iść za mąż (skoroście się z nimi rozłączyli), w chęci owładnięcia ich uposażeniem; chybaby zbrodnia ich jawną była. Wychodźcie z nie-

(1) Jest tu zarówno mowa o wszeteczeństwie i cudzołóstwie, bo wyraz *kobieta* (*nīsa*) nie ma wyłącznego znaczenia małżonki; cudzołożnica zowią się zwykle *zīna*. W początkach islamizmu zamurowywano kobiety za podobne przestępstwo. Kara przecież ta alkoranem przepisana nie była. Później zastąpiono ją dla osoby wolnej chłostą i wygnaniem, a dla zamężnej *sonna*, ukamienowaniem, obostrzając takim prawem rozporządzenia XXIV rozdz. koranu objęte.

(2) Ustęp ten stosuje się zapewne do sodomii, a komentatorowie przez wyrazy „ukarście ich obu” rozumieją napominanie publiczne, albo też policzekowanie pantoflami.

mi uczciwie. Kiedy pomiędzy waszemi żonami są takie, których nie kochacie, może być, że właśnie nie kochacie téj, którą Bóg wielkim uczynić chciał skarbem.

24. Jeśli chcecie rozłączyć się z żoną, której daliście posag wartości jednego talentu (1), a połączyć z inną kobietą, nie odbierajcie pierwszej posagu. Czyżbyście chcieli wydrżać go jój przez jawną niegodziwość i niesprawiedliwość?

25. Wydrżać, poprzednio z nią mieszkawszy, i oddawszy jój wiarę swoje?

26. Nie żęńcie się z niewiastami, które były małżonkami ojców waszych; jestto zwyczaj niedobry, a nawet szpetny i obrzydły: dopuścicież utrzymywać się temu, co się już raz stało.

27. Zabrania się wam żęnić z waszemi matkami, córkami, siostrami, ciotkami i stryjenkami, siostrzeńcami od sióstr, lub od braci, z mamkami lub siostrami mlécznemi, z matkami waszych żon, z dziewczętami powierzonymi waszój opiece i zrodzonymi z kobiet, z któremiście wspólnie mieszkali. Lecz jeśliście razem z niemi nie mieszkali, nie ma zbrodni w takim małżeństwie. Nie żęńcie się również z córkami synów przez was spłodzonych, ani z ich siostrami. Jeżeli się zaś już co stało, Bóg będzie wyrozumiały i miłosierny.

28. Nie pozwala się wam poślubić mężatek, wyjąwszy tych, które jako niewolnice wpadły w ręce wasze. Takie jest prawo Boże. Zresztą możecie kupować żony za pieniądze, utrzymując je wszakże w dobrych obyczajach, a nie w rozpuszczu. Wyznaczcie téj, z którąście mieszkali przyobiecany posag; jestto konieczne. Nie jest zbrodnią zawierać umowy z wiadomością przepisów prawa. Bóg jest mądry i umiętny.

29. Kto nie będzie dość bogatym, aby się mógł żęnić z kobietami uczciwymi i wiernymi, pojmie prawowierne niewolnice. Bóg zna waszą wiarę. Pochodzicie wszyscy jedni od drugich, (a Adam jest waszym wspólnym ojcem). Żęńcie się z niewolnicami za poprzedniem pań ich zezwoleniem. Uposażcie je przyzwyczajcie. Niech będą czyste, unikają wszeteczeństwa i nie mają kochanków.

30. Jeżeliby po zamężciu popełniły cudzołóstwo, niech ponoszą połowę kary na żony wolne (2) naznaczonej. Prawo to jest

(1) Po arabsku kintar 1000 denarów czyli pientązków złotych.

(2) Jawnie to dowodził, że cudzołóstwo nie karano śmiercią, bo inaczej nie byłoby mowy o połowie kary.

ustanowione dla tych, którzy obawiają się grzechu, żyjąc w bez-
żeństwie. Lecz większąby była zasługa wasza, gdybyście się po-
wstrzymywali. Bóg jest wyrozumiałym i miłosiernym.

31. Bóg jasno chce wyłożyć wam wolą swoją, i prowadzić
was na drodze przodków waszych. On przyjmie żal wasz, bo jest
mądrym i umiejętnym.

32. Podobą się Bogu skrucha wasza, lecz ci co słuchają na-
miętności, w przepaść was chcą wciągnąć. Bóg pragnie wam osło-
dzić jarzmo wasze, sam bowiem przez się człowiek słaby stwo-
rzon jest.

33. Wierni! nie trwóńcie waszego mienia na rzeczy mar-
ne (1). Niech się handel odbywa za ugodą zobopólną; nie zabi-
jajcie jedni drugich, sam Bóg miłosiernym jest względem was.

34. Ktokolwiekby tak przez niegodziwość i przez złość po-
stał, od ognia zginie. Zaprawdę, nietrudno będzie Bogu to
uskutecznić.

35. Jeśli potraficie unikać ciężkich grzechów, które wam
popępniać zabroniono, zmażemy winy wasze i przygotujemy wam
wnijście do raju.

36. Nie pożądamy dóbr, któremi Bóg jednych nad drugich
wywyższył. Mężczyźni i kobiety, każdy dostanie to, na co sobie
zarobił. Boga prosić trzeba o dary. On posiada znajomość
wszystkiego.

37. Wskazaliśmy każdemu spadkobierców, którzy mają pra-
wo do odbioru puścizny zostawionój im przez ojców, matki, kre-
wnych i tych, z którymi umowę zawarli. Oddajcie każdemu co
mu się przynależy, bo Bóg jest świadkiem wszystkich uczynków
waszych.

38. Mężczyźni mają pierwszeństwo nad kobietami, ponieważ
Bóg dał im wyższość nad niemi, że je wyposażają z dóbr swoich.
Żony cnotliwe są posłuszne i pokorne; troskliwie dochowują
w nieobecności mężów tego, co Bóg nietkniętém zachować roz-
kazał. Mężowie doznający ich nieposłuszeństwa, mogą je napo-
minać, zostawić same w ich łóżach, a nawet bić je; uległość
niewiast powinna dla nich być ochroną od złego z niemi obcho-
dzenia się. Bóg jest wielki i wspaniałomyślny.

39. Jeśli się obawiacie poróżnienia między małżonkami,
przyzwijcie sędziego polubownego z familii męża i żony. Jeżeli

[1] Komentatorowie rozumieją przez to lichwę, gry, podarki dla prze-
kupywania sędziów, i t. p.

małżonkowie pragną zgody, Bóg pozwoli im żyć w zobopólném porozumieniu, bo on jest umny i wszystkiego świadomy.

40. Czcijcie Boga, jego tylko jedynie wyznając. Okazujcie dobroć ojcom i matkom, krewnym, sierotom, biędnym, klientom obcym i krwią z wami połączonym, towarzyszą, podróżnym i niewolnikom waszym. Bóg nie cierpi dumnych i zarozumiałych.

41. Nie lubi skąpców, którzy skąpstwo innym zalecają, a sami starannie kryją mienie od Boga im dane. Przygotowaliśmy dla niewiernych haniebną karę.

42. Nie lubi takich, co rozdają jałmużnę dla chępliwości i nie wierzą w Boga i w dzień ostateczny. Kto tylko ma szatana za towarzysza, złe towarzystwo ma.

43. Czyżby co stracili wierząc w Boga w dzień ostateczny, i rozdając jałmużnę z dóbr im od Boga udzielonych, skoro ten Bóg zna czynności ludzkie?

44. Bóg nikomu krzywdy nie wyrządzi, nawet na wagę atomu; dobry uczynek podwójnie opłaci i wspaniałą zań udzieli nagrodę.

45. Co poczną zli, skoro przeciwko nim stawimy świadków ze wszystkich narodów, i twojój własnej Mahomecie zażądamy co do nich opinii! W tym dniu strasliwym niewierni i nie posłuszni prorokowi, woleliby wpaść w ziemię i skryć się przed widokiem wszystkiego. Przed wiekuistym jednakże żadnego uczynku ukryć nie potrafią.

46. Wierni! nie módlcie się po pijanemu: poczekajcie, aż będziecie w stanie zrozumieć odmawiane przez siebie wyrazy. Nie módlcie się kiedyście nieczyści: wstrzymajcie się dopóki nie dopełnicie obmywania, chybaście w drodze byli. Jeśliście słabi albo w podróży, gdyście odbywali naturalną potrzebę, lub obcowali z kobietą, potrzyjcie sobie twarz i ręce choćby najmniejszym pyłkiem w braku wody (1). Bóg jest wyrozumiały i miłosierny.

47. Czyście nie zauważyli tych, którzy część tylko pism świętych dostali? Rozpowszechniają błąd i chcą was z prawej drogi sprowadzić; lecz Pan zna nieprzyjaciół wasze. Dostyc wam być pod opieką i strażą Boga.

48. Pomiędzy żydami są tacy, którzy przedstawiają słowa biblij, mówiąc: słyszeliśmy, lecz wykonywać nie chcemy. Uwa-

(1) Ten rodzaj oczyszczenia zowie się *Tetmum*.

zaj o czémeś dotąd jészcze nigdy nie slyszal i pojmiy nas. — Gmatwajá wlasne słowa jézykiem i szkalujá prawdziwá religijá.

49. Czémuż raczój nie powiedzają: — slyszeliśmy i usłuchamy. Pojrzyj na nas i skłóń ku nam ucho twoje. — Mowa podobna byłaby daleko uczciwsza i pożyteczniejsza. Lecz Bóg ich przeklął dla ich niedowiarstwa, i mała jest tylko między nimi liczba wiernych (1).

50. Wy cóście dostali biblią, uwierzcie temu co Bóg zesłał z niebios na potwierdzenie waszych ksiąg świętych, a to wprzód, nim rysy twarzy waszych starte i na przeciwną stronę odwrócone zostaną (2). Uwierzcie zanim was wykniemy, jakeśmy wykłeli pogwałcicieli szabasu. Rozkaz Boga natychmiast został spełniony.

51. Bóg zbrodni bałwochwalstwa nie przebaczy; odpuści inne grzechy komu tylko zechce; ale ten, który z Bogiem inne isto-ty brata, okrutną popełnia zbrodnię.

52. Widzieliście tych ludzi, jak się starali usprawiedliwiać? Lecz Bóg będzie miał za usprawiedliwionych tych tylko, których zechce, i nikt najmniejszej od niego nie dozna krzywdy.

53. Czy nie widzisz, jak na rachunek Boga kłamstwa kowają? Starczy to jednak, aby ich uznać winnymi nieprawości.

54. Czy nie uważałeś że ci, którym dano część pism świętych wierzą jeszcze w Dijbta i w Thaguta (3), i mówią niewier-nym, że lepszą sobie jak sami wierni obrali drogę?

55. Ichto Bóg niebłogosławieństwem swoim okrył. A któż będzie mógł popierać przez Boga wykłetych?

56. Czy dostaną się do królestwa o którym marzą, oni, co bliźniemu *obola* dać żałowali?

57. Czy będą innym łaski Bożej zazdrościć? A przecieśmy dali linii Abrahama i pisma święte, i mądrość, i wielkie królestwo.

58. Jedni z nich wierzą w proroka, drudzy od niego stro-nią. Na ich zbrodnie jednak starczy ognia piekielnego.

59. Tych, co nie zechcą uwierzyć w znaki nasze, na gorący wystawimy ogień. Skoro się ich skóra spali, w inną ich przy-

(1) To znaczy, że niewielu Izraelitów na islamizm przeszło.

(2) Jestto dosłowne tłumaczenie tekstu. Dwojako ten kawałek wy- kładają: potępieni będą mieli albo wykręconą szyję, w ten sposób: że co było na przodzie, na tył się obróci; albo też ich rysy twarzy, usta i nos będą starte, i na wzór tyłu głowy zrównane.

(3) Nazwisko bóstw pogańskich Arabów.

obleczemy, ażeby im dać uczuć męki straszliwe. Bóg jest potężny i mądry.

60. Wierni zaś i dobroczynni wnikną do ogrodów strumieniami oblanych, pozostaną tam wiecznie; znajdą rozkoszne cienie i kobiety od wszelkiej wolnej zwały.

61. Bóg każe oddawać rzecz wam powierzona. prawemu jej właścicielowi i sędzić uczciwie bliźnich waszych. Jestto piękne zalecenie Boga. On wszystko widzi i słyszy.

62. Wierni! bądźcie posłuszni Bogu, apostołowi i przełożonym waszym. Nieporozumienia swoje zanoście przed Boga i przed apostoła (1), jeśli wierzycie w Boga i w dzień ostateczny. Jestto najlepszy sposób zakończenia waszych sporów.

63. Czy nie widziałeś tych, którzy niby wierzą w księgi tobie i przed tobą zesłane, a chcą być sądzeni przez Thaguta, chociaż im było zabronione weń wierzyć (2)? Szatan pragnie ich jak można najdalej od prawdy odwieść.

64. Chociaż im się powie: Nawróćcie się do księgi zesłanej z nieba apostołowi, to oni obłudni odwrócą się na to i oddalą.

65. Cóż poczną, gdy w nagrodę ich czynów, wielkie na nich zawiśnie nieszczęście? Przyjdą do ciebie, i zaklinać się będą na Boga, że dobrego tylko i zgody pragnęli.

66. Bóg czyta w głębi ich serc. Ty zerwij z niemi i zgrom ich surowo w słowach duszę przenikających.

67. Zesłaliśmy apostołów dlatego, aby ich słuchano. Jeżeli ci, którzy dopuszczali się nieprawości powrócą do ciebie, jeżeli będą błagać Boga o odpuszczenie im grzechów ich, a prorok się za niemi przyczyni, znajdą Boga łaskawym i gotowym do przyjęcia ich skruchy.

68. Przysięgam na twego Boga, że nie staną się wiernemi, dopóki cię nie obiorą sędzią sporów swoich. Potem zaś widząc, że łatwo jest wierzyć temu, coś postanowił, sami się uspokoją.

69. Gdybyście im kazali samym sobie śmierć zadać, albo kraj swój opuścić, niewielu z nichby usłuchało. A jednak wy-

(1) To jest radzić się koranu, który jest słowem Bożem.

(2) Zwrot ten ma się odnosić do jakiegoś postanowienia Mahometa, wyrzeczonego w sprawie między pewnym żydem i muzułmanem wynikłej. Ten ostatni sądząc się być obrażonym, nie chciał uleść wyrokowi, i pragnął przez kogo innego być sądzonym. Omar, zostawszy kalifem, kazał mu ściąć głowę i tem całą rzecz zakończył.

pełniając rozkaz Boga, mogliby i korzystać przez to osiągnąć, i wiarę swoją umocnić.

70. Byliby wynagrodzeni wspaniale i naprowadzeni na proste gościniec.

71. Kto uwierzy w Boga i w apostoła, wnijdzie do towarzystwa proroków, sprawiedliwych, męczenników i ludzi cnotliwych, których Bóg swemi dobrodziejstwami osypał. Jakżeż pięknie stanowić będą społeczeństwo!

72. Taka jest szczodroblivość Boga. Jego nauka wszystkiemu starczy.

73. Wierni! bądźcie przezorni na wojnie, i postępujcie naprzód albo oddziałami tylko, albo razem.

74. Znajdzie się między wami taki, który się zwolna wlec za wami będzie, a w razie przegranej rzecze: Bóg mi okazał swą szczególniejszą łaskę, że w bitwie nie znajdowałem.

75. Jeśli Bóg da wam zwyciężyć, rzecze (jak gdyby żadna przyjaźń między nim a wami nie istniała):—Gdyby się Bogu było podobało, abym z nimi walczył, odniósłbym łup obfity.

76. Niech ci, którzy gardzą życiem doczesnem dla życia przyszłego, walczą na drodze Boga; a czy zostaną zwyciężeni, czy też sami zwyciężą, damy im zawsze wspaniałą nagrodę.

77. Dlaczegoż nie mielibyście walczyć na drodze Pańskiej, kiedy stabi, kobiety i dzieci wołają:—Panie, wywiedź nas z tego miasta złych, daj nam obrońcę, ześlij nam opiekuna!

78. Wierni walczą na ścieszcze Bożej, a niewierni na drodze Thaguta. Walczcie więc ze stronnikami szatańskimi, a zaprawdę, podejścia ich będą bezsilne.

79. Uważaliście tych, którym się rzekło: Odpocznijcie w walce na chwilę, pomódlcie się i rozdajcie jałmużnę; a kiedy potem znów walczyć im kazano, wielu z nich, bojąc się nieprzyjaciół, tak jakby Boga samego, a może i więcej nawet, zawołało: Panie! czemuż nam wojnę nakazujesz? czemu raczej nie dozwolisz, abyśmy doszli do naturalnego końca dni naszych?—Odpowiedz im:—Ten tu świat małej jest wartości, życie przyszłe dopiero jest prawdziwem szczęściem dla tych, którzy Boga się boją. Tam was ani na odrobinę nie oszukają.

80. Gdziekolwiek będziecie, śmierć was dosięgnie; dosięgną was nawet w wieżach wyniosłych. Kiedy niewierni odniosą jakie korzyści, mówią: to pochodzi od Boga. Jak popadną w jaką

niełaskę, wołają: to twoja sprawa Mahomecie! Odpowiedz im natenczas: Wszystko od Boga pochodzi. Co to jest, że ten naród wiele jeszcze rzeczy zrozumieć nie może?

81. Jeśli ci się co dobrego przytrafi, od Boga je masz; złe zaś od ciebie pochodzi (1). Wysłaliśmy cię Mahomecie do ludzi z powołaniem proroka. Świadełstwo Boga jest dostateczne.

82. Kto proroka słucha, Boga słucha. Nie zesłaliśmy cię na to, abyś był stróżem tych, co się od ciebie odwracają.

83. Przed tobą mówią: Słuchamy. W twojej zaś nieprzytomności wielu z nich knuje w czasie nocy zamiary, przeciwne temu co wyrzekli; lecz Bóg spisuje ich zdrady. Oddal się od nich i ufaj Bogu; dosyć ci, Jego tylko mieć obrońcę.

84. Czy nie słuchają pilnie koranu? Gdyby kto inny a nie Bóg był jego stwórcą, czyżby w nim nie upatrzili tysiącznych sprzeczności?

85. Skoro posłyszysz nowinę, która albo im bezpieczeństwo rokuje, albo też ich trwoży, zaraz ją rozgłaszają. Gdyby ją oznajmili prorokowi, lub naczelnikom swoim, chcący się o niej dowiedzieć usłyszeliby ją z ust tych ostatnich. Gdyby łaska i miłosierdzie Boże nie czuwały nad wami, wielu z was usłuchałoby rad szatańskich.

86. Walcz na ścieszcze Bożej, i sobie tylko trudne do wypełnienia zadawaj obowiązki. Pobudzaj wiernych do walki. Bóg czuwa nad wstrzymaniem gwałtowności niewiernych. On od nich mocniejszy, a kary Jego są jeszcze sroższe.

87. Kto się będzie przyczyniał w celu chwalebnym, osiągnie owoc przyczynienia swego, a kto się wstawi w złym celu, ukaranie poniesie. Bóg zważa na wszystko.

88. Gdy ci się kto pokłoni, odkłoń mu się jeszcze grzeczniej, a przynajmniej odkłoń się. Bóg wszystko liczy.

89. Bóg sam tylko jest Bogiem. On was zgromadzi w dniu zmartwychwstania; o tém nie ma żadnej wątpliwości. A któż w swych słowach jest nad Boga prawdziwszy?

(1) Aby te wyrazy z zamieszczonemi w wierszu poprzedzającym pogodzić, komentatorowie czynią uwagę: że wszelkie złe z grzechów ludzkich pochodzi.

90. Czemu się dzielicie na dwa stronnictwa, skoro rzecz o obłudników idzie (1). Bóg ich zniweczył za ich nieprawości. Czy chcecie prowadzić tych, którym Bóg dał zbłądzić? Nie ma ścieżki dla tego, któremu Bóg zbłądzić pozwala.

91. Chcąc wszystkich widzieć równymi, chcieli was tak, jak siebie, na niewiernych wykierować. Nie zawierajcie z nimi związków, dopóki nie opuszczą kraju swego dla sprawy Pana. A gdyby znowu popadli w niewiarę, łapcie ich, i na każdym miejscu zabijajcie. Nie szukajcie między nimi ani obrońców, ani przyjaciół;

92. Z wyjątkiem tych, którzyby u waszych sprzymierzonych przytułku szukali, i z wami, albo z własnem pokoleniem wojować musieli. Gdyby Bóg chciał, dałby im przewagę nad wami, i byłibyście ciągle zwyciężani. Jeśli złożą broń swoją i o pokój was proszą, Bóg zabrania wam zaczepiać ich.

93. Znajdą się i tacy, którzy zechcą nabyć wasze i narodu swego zaufanie. Ilekroć tylko wezmą udział w buntach, porażeni zostaną. Jeśli się na bok nie usuną, pokoju zawrzec nie zechcą i dalej się z wami biją, chwytajcie ich i kaźń im zadawajcie, gdzie ich tylko napotkacie. Dajemy wam nad nimi władzę nieograniczoną.

94. Dlaczegożby jeden wierny miał zabijać drugiego wiernego umyślnie? Jeśli się to komu mimowoli przytrafi, ma wyzwolić jednego prawowiernego niewolnika, i zapłacić rodzinie zmarłego cenę krwi prawem oznaczoną; chyba, że mu tę sumę na jałmużnę zamienić dozwolą. Za przypadkowe zabicie wiernego z narodu nieprzyjacielskiego, wyzwala się jednego prawowiernego niewolnika. Za śmierć człowieka z narodu sprzymierzonego, wyzwoli się prawowiernego jeńca, i wypłaci rodzinie zmarłego sumę przepisaną. Kto zaś nie znajdzie niewolników do wykupienia, ma pościć przez dwa miesiące z rzędu. Takie są środki zmazania winy przez mądrego i umiejętnego Boga ustanowione.

95. Kto umyślnie zabije wiernego, otrzyma piekło w nagrodę, i będzie w niem wiecznie zostawał. Zagniewany Bóg przeklnie go, i na okrutne skaże męki.

(1) To się stosuje do tych, którzy prosili Mahometę aby ich odprawił przed przybyciem do Medyny, a później złączyli się z poganami. Muzułmanie wahali się, czy trzeba było uważać ich za niewiernych, i jako takich śmiercią ukarać.

96. Wierni! kiedy idziecie na świętą wyprawę, waście uczynki wasze. Niech chciwość dóbr świata tego nie skłoni was do nazwania niewiernymi (1) tych, których spotykacie, i którzy się wam kłaniają. Bóg posiada nieskończone bogactwa. Takeście dawniej robili. Niebo wam to przebaczyło. Rozważajcie więc, zanim zaczniecie działać. Bóg wie o wszystkich uczynkach waszych.

97. Wierni, którzy pozostaną w domach swoich nie zniewoleni potrzebą poświęcać siebie i mienie swoje, nie będą uważani zarówno z temi, którzy walczyli na drodze Boskiej. Bóg wyżej tych, aniżeli tamtych ceni; wszystkim On wprowadzie piękne poczynił obietnice, ale dla walczących przeznaczył nagrodę większą jak dla tych, którzy w domach swoich zostają.

98. Wyrozumiałość i miłosierdzie wyższym są jeszcze stopniem. A Bóg zaprawdę jest wyrozumiałym i miłosiernym.

99. Aniołowie odbierając życie tym, którzy niegodnie względem siebie samych postępowali, zapytali ich: zkąd jesteście? Odpowiedzieli: Jesteśmy słabymi ziemianami. Aniołowie im na to rzekli: Ziemia Boża czyż nie jest dość obszerną; nie mogliścież, opuszczając kraj wasz gdzieindziej szukać schronienia? Otóżto dlatego piekło będzie ich mieszkaniem. Jakże niegodziwą obrali sobie drogę!

100. Mężczyźni tylko i kobiety słabe, oraz dzieci niezdolne pojąć co jest podstęp, i nieumiejące same sobą kierować, ci może tylko otrzymają przebaczenie Boga, gdyż on jest wyrozumiałym i miłosiernym.

101. Kto opuści kraj swój dla sprawy Boga, nie sam jeden tylko to uczyni, a posiedzie w obfitości dobra ziemskie. Kogo zaś po opuszczeniu kraju dla sprawy bożej śmierć zaskoczy, wynagrodzić mu to będzie obowiązkiem Boga, boć On jest wyrozumiałym i miłosiernym.

102. Nie będzie grzechem, jeśli bojąc się być złapanemi przez niewiernych, w czasie odbywania wędrówek po kraju, skróćcie wasze modlitwy; niewierni są waszemi jawnemi nieprzyjaciołmi.

(1) Często się zdarzało, że Mahometanie spotykając w wycieczkach swoich ludzi nieznajomych, zabijali ich. Dla uniewinnienia się mawiali, że to byli niewierni, gdy tymczasem złupić ich i obedrzeć jedynym ich było zamiarem.

103. Kiedy będziesz w pośrodku wojsk swoich, i rozkażesz odmawiać modlitwę, niech jedna część żołnierzy z bronią w rękę się modli; po odprawieniu aktów uwielbienia (1) niech w tył się cofnie, a jej miejsce niech zastąpi druga część wojska, która się jeszcze nie modliła. Niech wszyscy zostają pod bronią i mają się na ostrożności. Niewierni radziby napaść was z nienacką, gdy opuścicie broń i pakunki wasze. Jeśli wam dęszcz przeszkadza, lub słabi jesteście, możecie zdjąć z siebie uzbrojenie; w każdym razie miejcie się na ostrożności. Bóg srogie dla niewiernych gotuje karanie.

104. Po skończeniu modlitwy myślcie jeszcze o Bogu, stojąc, siedząc albo na bokach leżąc. Skoro tylko zostajecie w bezpieczeństwie, odprawiajcie modlitwę. Ona jest dla wiernych obowiązkiem do pewnych stałych godzin przywiązany.

105. Nie ustawajcie w ściganiu nieprzyjaciół waszych. Jeśli cierpicie, oni także cierpieć będą; lecz wy możecie spodziewać się od Boga tego, czego oni spodziewać się nie mogą. Bóg jest mądry i umiętny.

106. Posłałszy ci księgę prawdy, abys sądził ludzi tak jak cię Bóg nauczył. Nie wchodź w sprzeczkę z niegodziwymi i błagaj Boga o przebaczenie. On jest wyrozumiały i miłosierny.

107. Nie spieraj się z nami o tych, którzy ohydnie względem samych siebie postąpili. Bóg nie cierpi wiarołomcy i zbrodniarza.

108. Mogą ukryć plany swoje przed wzrokiem ludzkim, ale nigdy przed Bogiem. Kiedy w czasie nocy miewają rozmowy, które się Bogu nie podobają, On przy nich jest. Wiedzą swoją obejmuje wszystkie sprawy ich.

109. Spieracie się ze mną o nich na tym tu świecie; lecz któż z Bogiem spierać się będzie na ich korzyść w dniu zmartwychpowstania? Kto będzie ich obrońcą?

110. Kto się złego dopuścił uczynku, popełnił nieprawość względem własnej duszy swojej; lecz niech błaga potem Boga o przebaczenie, a znajdzie Go pobłażającym i miłosiernym.

111. Ktokolwiek grzeszy, czyni to na zatrącenie swoje. Bóg jest mądry i umiętny.

(1) Modlitwa mahometańska składa się z klęczeń *r' k' a*, i uwielbień, *sudu*, które zasadzają się na leżeniu płackiem na ziemi.

112. Ktokolwiek błądzi lub grzeszy, i błąd swój na niewinnego zwała, zarzutem kłamstwa i oczywistego grzechu obciążon będzie.

113. Gdyby nie łaska Boga i Jego ku tobie miłosierdzie, wielu tych, którzy zamierzali zwieść cię z prawej drogi, dokonałoby zamiaru swego. Lecz oni sami się zbłąkali, a tobie zaszkodzić nie zdołali (1). Bóg zesłał na ciebie księgę i mądrość; nauczył cię tego, o czémś nie wiedział. Wielką Bóg okazał łaskę względem ciebie.

114. Nic dobrego między sobą potajemnie nie mówią. Lecz kto zaleca jałmużnę, dobre uczynki, albo zgodę między ludźmi, czyniąc to dla przypodobania się Bogu, niewątpliwie wspaniałe wynagrodzenie otrzyma.

115. Kto ścierać się będzie z prorokiem po czasie jego objawienia, i postępować drogą niewiernych: odwrócimy się ku niemu plecami, tak jak on się od nas odwrócił, i przybliżymy go do ognia *gehenny*. Co za okropne rozwiązanie!

116. Bóg nie daruje zbrodni tym, którzy z Nim inne bóstwa bratają; resztę przebaczy komu zechce: lecz kto tylko stowarzysza z Nim innych bogów, jest na drodze fałszywej, daleki od prawdy.

117. Wzywają raczej bóstwa niewieście, aniżeli Boga (2); raczej nieposłusznego szatana, jak Boga.

118. Niechaj niebłogosławieństwo boże ciąży nad nim. On rzekł: zabieram pewną część twoich służących; dam im się zbłąkać, żądze w nich obudzę, powiem aby mi poobcinali uszy niektórych zwierząt, rozkażę im naruszyć stworzenie boże (3). Kto szatana raczej niż Boga za obrońcę bierze, nieochybnie zginie.

119. Obietnice im czyni i żądze ich pobudza, lecz szatan obiecuje jedynie w celu zaślepienia.

(1) To się ma odnosić do kradzieży popełnionej przez syna jednego z towarzyszy Mahometa, którego winę chciał prorok na żyda jakiegoś zwalić. Mahomet był już gotów przyznać wygraną swojemu współwyznawcy, gdy wtém wiersze 112 i 113 zostały mu objawione.

(2) Arabowie czczą Lat, Ozza i Menat, które córkami Boga być mienia.

(3) Mahomet wyrzuca tu niektóre zwyczaje Arabów pogan; komentatorowie sądzą, że przez powyższe wyrazy chciał on potępić kastracyą niewolników, wyciskanie znaków na ich twarzy i ciele, przypitowywanie zębów i występki przeciwko naturze, tak pomiędzy kobietami, jako też i mężczyznami praktykowane.

120. Gehenna będzie ich mieszkaniem, z którego nie znajdą wychodu.

121. Tych zaś co wierzą i dobre uczynki spełniają, wprowadzimy do ogrodów strumieniami zroszonych, i pozostaną tam wiecznie na mocy prawdziwego przyrzeczenia bożego. A któż nad Boga jest nieomylniejszy w słowach?

122. Nie stanie się to podług waszego, albo téż waszych pisarzów świętych przywidzenia. Kto tylko popełni złe, złem odpłacone mieć będzie, i żadnej przed Bogiem obrony i wstawienia nie znajdzie.

123. Mężczyźni, czy kobiety, byle tylko byli wierni i dobroczynni, wejdą do raju i co do najmniejszej nawet części nagrody swojej oszukani nie zostaną (1).

124. Któż piękniejszą wyznawa religią nad tego, który się całkowicie Bogu porucił, wykonywa dobre, i postępuje według wyznania Abrahama prawdziwego wyznawcy? Bóg obrał sobie Abrahama przyjacielem.

125. Bożém jest, co tylko istnieje na ziemi i niebie. Bóg ogarnia wszystko.

126. Zapytywać będą ciebie (Mahomecie) o kobiety; powiesz im: Wszak was Bóg o nich nauczał, czyta się wam z koranu przepisy, odnoszące się do sierot dziewcząt, którym nie dajecie to, co wam nakazano, a żenić się z niemi nie chcecie. Naucza się was jak się obchodzić z dziećmi bezwłasnowolnemi, zaleca się wam uczciwość w wychodzeniu z sierotami. Nie spełnicie żadnego dobrego uczynku, o którymby Bóg nie wiedział.

127. Jeżeli kobiéta obawia się gwałtowności męża swego, albo téż jego ku sobie odrazy, nie będą winni, jeśli się zgodnie z sobą ułożą (2): zgoda wielkiém jest dobrem. Ludzie skłonni są do skąpstwa; jeżeliście dobroczynni i boicie się Boga, On się dowie o czynnościach waszych.

128. Nigdy nie możecie jednakowo ze wszystkiemi żonami się obchodzić, chociażbyście tego jak najusilniej pragnęli. Strzeżcie się więc całkowicie za popędem idąc, jedną z nich, jak gdyby w zawieszeniu zostawiać; jeśliście wspaniałomyślni i boicie się Boga, On będzie wyrozumiałym i miłosiernym.

(1) Na objętość dołka przy daktylowej pestce.

(2) Pozwoloném jest kobiecie odstąpić pewną część, a nawet i cały swój posąg mężowi, w celu otrzymania jego zezwolenia na rozwód.

129. Jeżeli się dwoje małżonków rozłączy, Bóg ich darami swojemi obdarzy. On jest mądry i niezmierzony.

130. Wszystko co jest na ziemi i na niebie, Jego jest własnością. Zaleciliśmy już tym, którzy dostali pismo święte przed wami, jak również i wam, bać się Boga i strzedz się niewiary. Jeśli tak czynicie, wiedźcie, że wszystko w niebie i na ziemi Jego jest. Ono bogaty i pełen chwały.

131. Co tylko jest w niebie i na ziemi, do Niego należy. Dosyć jest mieć Boga obrońcą.

132. Śmiertelni! jeśli zechce, da wam zniknąć i innych na wasze miejsce postwarza ludzi. Zaprawdę, Bóg dosyć jest potężnym, aby to mógł zrobić.

133. Czy żąda kto nagrody ziemskiej? Tak tego, jako też i przyszłego świata nagroda od Boga zależy. On wszystko widzi i słyszy.

134. Wierni! świadczcie sprawiedliwie przed Bogiem, czy to przeciwko wam samym, czy też przeciwko rodzicom, krewnym, bogatym lub ubogim. Bóg bliższy jest od was tak bogatego, jak i ubogiego. Nie słuchajcie namietności waszych, z bojaźni, abyście nie zgrzeszyli. Jeśli nie chcecie świadczyć albo się od tego wstrzymujecie, wiedźcie, że Bóg zna czynności wasze.

135. Wierni! wierźcie w Boga, w apostoła, w księgę jemu objawioną, i w pismo święte przed nim zesłane. Kto nie wierzy w Boga, w Jego aniołów, w Jego księgi, w Jego apostołów i w dzień ostateczny, w obłąkaniu zostaje.

136. Wierni którzy popadli w niewiarę, potem się poprawili, a w końcu znowu niewiernymi stali, nie otrzymają przebaczenia Bożego, i nie będą naprowadzeni na prostą drogę.

137. Zapowiedz obłudnikom bolesną karę;

138. Tym, co szukają przyjaciół między niewiernymi, a nie między sprawiedliwymi; czy to robią dla jakiej próżnej chwały? Chwała, Bogu się tylko należy.

139. Już wam to wyłożono w koranie, że kiedy się zbieracie dla słuchania znaków Bożych, albo w takowe nie wierzą, albo je w śmiech obracają. Strzeżcie się więc zasiadać współ z niewiernymi, dopóki o czém inném mówić nie zaczną, bo moglibyście stać się im podobni. Bóg razem i obłudników i niewiernych w piekle (w gehennie) osadzi.

140. To są ci, co idą za wypadkami: jeśli wam Bóg dozwoli zwyciężyć, powiadają: czyż nie jesteśmy z wami? A kiedy

się niewiernym powiedzie, mówią im: mieliśmy przeważną siłę, i wspieraliśmy was przeciwko wiernym. Bóg osądzi ich w dniu zmartwychwstania, a niewiernym nie da pierwszeństwa przed sprawiedliwymi.

141. Obludni chcą oszukać Boga; a tymczasem Bóg ich pierwszy zawiedzie. Kiedy się zabierają do modlitwy, czynią to niedbale, popisując się przed ludźmi, a nie myśląc o Bogu;

142. Wahając się między jednem a drugim, i ani do tego, ani owego nie należąc. Lecz nie znajdzie drogi ten, kogo Bóg obłąkał.

143. Wierni! sprawiedliwych, nie zaś niewiernych za przyjaciół wybierajcie. Czyż chcecie dostarczyć Bogu dowód niezbi-ty przeciwko samym sobie?

144. Obludni będą strąceni na same dno przepaści ognia, i żadnej nie otrzymają pomocy.

145. Lecz ci, którzy się nawrócą, poprawią, stale do Boga przywiążą, i szczeremi w wierze swojej okażą, znowu się z wiernymi połączą. Bóg zaś przyzna sprawiedliwym świetne wynagrodzenie.

146. Za cóżby na was Pan Bóg zsyłał kary, gdybyście byli i wdzięczni i wierni? Bóg lubi być wdzięcznym i wie o wszystkiem.

147. Nie cierpi On, kiedy kto złe rozgłasza, chyba by sam był ofiarą ucisku. Bóg wszystko widzi i słyszy.

148. Czy rozgłaszacie lub ukrywacie dobre, albo też przebaczacie złe, Bóg zawsze jest wyrozumiałym i potężnym.

149. Ci, co nie wierzą w Boga i w jego apostołów, i od-dzielają go od nich, mówiąc: Wierzimy jednym, lecz nie wierzy-
my drugim (wyrażają się pośrednio),

150. Cito są prawdziwie niewierni. Przysposobiliśmy dla nich sromotne męczarnie.

151. Ci zaś, którzy wierzą w Boga i w jego apostołów, żadnej między nimi nie czyniąc różnicy, nagrodzeni będą. Bóg jest wyrozumiały i miłosierny.

152. Ludzie mający już pisma, zażądają od ciebie księgi z nieba zesłanej. Od Mojżesza więcéj jeszcze chcieli. Mówili doń: pokaż nam Boga samego; lecz na ukaranie ich złości, roz-toczyliśmy nad nimi burzę straszliwą. Potém zaczęli ubóstwiać cielece, mimo to, żeśmy im okazali znaki oczywiste. Lecz myś-
my im przebaczyli, i daliśmy tego jawne dowody Mojżeszowi.

153. Wzniesiliśmy ponad głowami ich górę Synai, jako zakład naszego związku, i rzekliśmy im: Wejdźcie do bramy miasta, bijąc czołem przed Panem; nie przestępujcie sabbatu. Zawarliśmy z nimi uroczyste przymierze.

154. Lecz oni to przymierze pogwałcili, znaki Boże zaprzeczyli, a proroków swoich pozabijali. Nasze serca są nieukształcone, rzekli. Tak jest, Bóg przyłożył pieczęcie na ich serca, i stali się niewiernymi, bo mała jest bardzo liczba wiernych.

155. Nie wierzyli w Jezusa, a na Maryą wymyślali kłamstwa bezecne.

156. Mówią: Zamierzaliśmy Messyasza Jezusa, syna Maryi, apostoła Bożego. Nie, oni go nie zabili, nie ukrzyżowali; człowiek jemu podobny za niego podstawiony został. Wielu wiedziało o tém, ale z wieści tylko i niedokładnie; spierali się, chociaż byli w wątpliwości. W samej rzeczy oni go nie zabili. Bóg go wzniosł do siebie, a On jest mądry i potężny.

157. Nie będzie ani jednego człowieka z liczby tych, co wierzyli w pismo święte, któryby przed śmiercią w niego nie uwierzył (1). W dniu zmartwychwstania, On (Jezus) będzie świadczył przeciwko nim.

158. W nagrodę ich złości i za to, że drugich od czci Boga odwodzą, zabroniliśmy im używać pokarmów wysmienitych, które dawniej nie były im zakazane.

159. Ponieważ pobierają lichwę, która jest zabronioną, i spożywają dobra cudze na fałataszki, przygotowaliśmy im jako niewiernym dolegliwe karanie.

160. Lecz tym z pomiędzy nich, którzy gruntowniej są nauki (2), jako też i wiernym wierzącym w to co było objawione tobie i przed tobą, odmawiającym modlitwy, rozdającym jałmużnę, wierzącym w Boga i w dzień ostateczny: tym wszystkim wspaniale przyznamy wynagrodzenie.

161. Uczyniliśmy przed tobą objawienie, tak jakeśmy je uczynili przed Noem i prorokami, którzy po nim żyli: Abrahąmem, Izmaelem, Izaakiem i Jakóbem, przed 12tu pokoleniami,

(1) Jedni twierdzą, że Mahomet rozumiał przez to, iż czyto chrześcianin, czy żyd zapytany przed zgonem od anioła, wyzna swą wiarę w Jezusa. Drudzy, że Jezus ma jeszcze wrócić na ziemię, aby zabić antychrysta i umrzeć: wtenczas cały świat uwierzy weni.

(2) To jest żydom uczonym w biblii, przyjaciółom Mahometa, chociaż nowego nie przyjęli wyznania.

Jezusem, Jobem, Jonaszem, Aaronem, Salomonem, i obdarowanym psalmami Dawidem.

162. Niektórych posłanników Bożych daliśmy ci już poznać, lecz byli i tacy o których ci zamilczymy. Bóg rzeczywiście rozmawiał z Mojżeszem.

163. Posłannicy mieli za obowiązek oznajmiać i ostrzegać, dlatego, aby ludzie żadnej nie mieli przed Bogiem wymówki po skończonem apostołstwie. Bóg jest mądry i potężny.

164. Bóg sam jest świadkiem tego, co ci w mądrości swojej zesłał; aniołowie także to widzieli. Lecz świadectwo Boga jest dostatecznem.

165. Niewierni i ci, którzy drugich z Bożkiej sprowadzają drogi, dalecy od prawdy, fałszywe zajmują stanowisko.

166. Bóg nie przebaczy niewiernym i niegodziwym, i nie wskaże im prawej drogi.

167. Chyba drogę *gehenny*, w której wiecznie zostaną; a to łatwo będzie Bogu skutecznić.

168. Ludzie! apostoł zwiastuje wam prawdę Pana waszego. Wiercie więc ję dla własnego dobra, a jeśli zostaniecie niewiernymi, On się bez was obejdzie, bo wszystko co tylko na niebie i ziemi istnieje, do niego należy. On jest mądry i umiejetny.

169. Wy, którzyście otrzymali pismo święte, nie przesadzajcie w wierze waszej (1), i mówcie o Bogu tylko to, co jest prawdą.....

170. Messyas chętnie jest sługą Boga, tak jak aniołowie, którzy go otaczają.

171. Bóg zgromadzi kiedyś i pysznych i dumnych;

172. Wiernym i dobroczynnym w zupełności należność wypłaci, a nawet powiększy ją ze szczodrości łaski swojej; lecz pysznych i dumnych na straszliwe wystawi karanie.

173. Nikt nie będzie chciał być im opiekunem lub obrońcą przeciwko Bogu.

174. Śmiertelni! Pan zsyła wam dowód jasny jako światłość. Bóg przyjmie na łono miłosierdzia swego i łaski swojej tych, którzy Go nie odstępują i wierzą weń. On ich skieruje na prostą drogę.

(1) To ma znaczyć: wy żydzi wiercie w posłannictwo Jezusa, a wy chrześcijanie nie uważajcie go za Boga, lecz szukajcie prawdy.

175. Radzić się ciebie będą. Powiesz im: co się tyczy dalszych krewnych tak was Bóg naucza: jeśli kto umiera bezdziećnie, a pozostawia siostrę, to ona otrzyma połowę jego majątku. Brat także będzie spadkobiercą siostry, jeśli umarła bezpotomnie. Dwie siostry mają prawo do dwóch trzecich części braterszczyzny. Jeśli pozostają i bracia i siostry, syn otrzymuje tyle, co dwie córki. Bóg wam to jasno tłumaczy z bojaźni, abyście się nie pomylili. On wie o wszystkiém.

